

# KLAN RODRIGUEZÓW NADAŁ PRZEWODZI

5/5-77

KORESPONDENCJA WŁASNA Z MADRYTU

W Saragossie zakończył się tradycyjny międzynarodowy turniej bokserski Boxam — 77. W ciągu 6 dni przez ring nowej hali Palacio Municipal przewinęli się reprezentanci 12 krajów. **Zdecydowany triumf odnieśli Wenezuelczycy, którzy doprowadzili do finałów aż 8 zawodników.** Południowi Amerykanie przystali do Hiszpanii dziesiątkę bokserów, z których pięciu zdobyło złote medale, a trzech srebrne.

Tuż po turnieju przeprowadziłem rozmowę z trenerem ekipy gospodarzy **Manuelem Santacruz**, zwanym popularnie Palenque.

— Jestem zadowolony zaledwie w połowie z występów moich chłopców, chociaż zdobyliśmy dwa medale złote, cztery srebrne i dwa brązowe. Drużyna nasza bazuje na starszych zawodnikach tak jak: **Rodriguez Cal**, **Vicente Rodriguez**. Młodzi są jeszcze niedoświadczeni, by mogli odegrać większą rolę na poważnych zawodach. Za kilka dni udajemy się na zgrupowanie centralne, gdzie będziemy musieli bardzo solidnie popracować, by nie wrócić z mistrzostw Europy w czarnych nastrojach.

Trener Palenque nie powiedział jeszcze ostatniego słowa na temat składu hiszpańskiej reprezentacji na mistrzostwa Europy w Halle. Mówi się jednak, że raczej nie wyjedzie więcej, niż 6 zawodników. Na ringu w Halle z całą pewnością zobaczymy trzech asów.

W wadze papierowej wystąpi **Enrique Rodriguez Cal**, najlepszy od kilku lat pięściarz tego kraju. Urodził się w 1951 roku w Candás (Asturia), a zadebiutował mając 18 lat. Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Pracuje w przemyśle metalurgicznym. Mierzy zaledwie 152 cm. Walczy z odwrotnej pozycji. Znany jest z wielkiej szybkości i poprawnej techniki. W swoim dorobku posiada kilka tytułów: brązowy medal na Olimpiadzie w Monachium, brązowy na Mistrzostwach Świata w Hawanie, srebrny na ME w Katowicach i złoty medal na Igrzyskach Śródziemnomorskich.

Drugim pewniakiem w składzie Hiszpanii jest **Vicente Rodriguez** (waga kogucia), który był najlepszym zawodnikiem na Boxam — 77. W Saragossie trafił w finale na doskonałego Pinango z Wenezueli. Po pięknym pojedynku wygrał zdecydowanie na punkty, dając tym samym nadzieję kibicom na dobry rezultat w Halle. **Vicente Rodriguez** ma 22

lata, a boksuje już pięć sezonów. Jest dwukrotnym mistrzem kraju. Był drugim zawodnikiem mistrzostw w Belgradzie.

Nie ulega wątpliwości, że do NRD przyjedzie także 21-letni **Gomez Canet**, który jest mistrzem kraju w wadze półśredniej.

Poza wyróżnioną trójką do reprezentacji kandydują: 20-letni **Barguin** w wadze muszej, **Garcia Marin** (piórkowa) i **Zarzana** (lekka).

Słów kilka na temat boksu amatorskiego w Hiszpanii. Młodzież, śledząc sukcesy idółów sportowych, marzy wyłącznie o stawie w obozie zawodowców. Nic więc dziwnego, że po każdej olimpiadzie najlepsi bokserzy opuszczają szeregi amatorów.

O ile dobrze pamiętam, **boks hiszpański zaczął piąć się do góry od czasów olimpiady rzymskiej**. W Tokio wyniki były lepsze, w Meksyku i Monachium zawodnicy zbierali jeszcze większe brawa, by w Montrealu spłajnować kompletnie. **Fernando Vadillo Ortiz de Guzman**, dziennikarz sportowej gazety „As”, specjalista od boksu, twierdzi, że w ostatnim okresie poziom pięściarstwa hiszpańskiego obniżył się zdecydowanie i sytuacja wygląda mniej więcej tak, jak w okresie Igrzysk Olimpijskich w 1960 roku.

Jeśli w Madrycie czy Saragossie na meczu zawodowców zapamiętamy się kompletnie 12-tysięczne hale, to na spotkaniu amatorów przybywa zaledwie tysiąc widzów. **Jedynie na Wyspach Kanaryjskich zawody amatorów cieszą się dużą popularnością.** Bywa tam często tak, że nie można zdobyć biletu na spotkanie odbywające się na arenie (te) od corrido. Właśnie z Santa Cruz de Tenerife, będącym głównym centrum hiszpańskiego pięściarstwa, pochodzi najlepszy technicznie zawodnik — Dwoma koleśkami najsilniejszymi ośrodkami bokserskimi, daleko jednak odbiegającymi od Wysp Kanaryjskich, jest Madryt i Almeria.

W Hiszpanii istnieje tylko jedna liga bokserska, grupująca 20—25 drużyn. Sezon trwa niezmiernie krótko, bo zaledwie trzy miesiące zimowe. W federacji zarejestrowanych jest aktualnie ponad **siedmiuset zawodników**. Dla ciekawości podam, że zawodowców jest około 400.

Jak wypadnie reprezentacja z Półwyspu Iberyjskiego na zbliżających się mistrzostwach naszego kontynentu, okaże się już za kilka tygodni.

Jacek Palkiewicz

Przebieg sportowca 5-5-77